



CZYTAJ W NUMERZE

> O. JOACHIM BADENI POLECA KAŻDEMU ŚMIERĆ!
> ZMARTWYCHWSTAĆ OD WCZORAJ

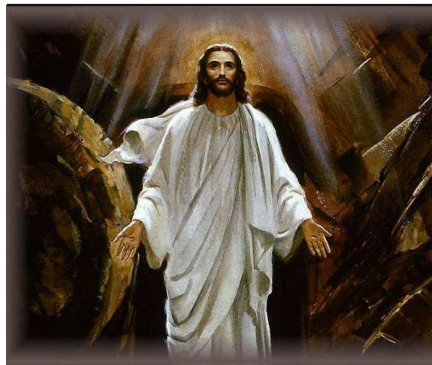


epifania

TYGODNIK PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 235 • Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego • 16 kwietnia 2017 r.



> SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Jana (20, 1-9) fragment

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwa razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu.



Ks. Marian Rowicki

Pierwszy dzień, wczesny ranek, czas pełen niespodzianek, nowości życia. Pan przybliży się do nas z cudownymi darami, oświeca nas wydarzeniami, które zapowiadają każdemu świetlaną przyszłość. To dzieje się już teraz, On przychodzi by pociągnąć nas za sobą, by dać się nam posmakować, już teraz rozkoszować się ŻYCIEM!

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 10,34A.37-43;

Ps 118,1-2.16-17.22-23;

KOL 3,1-4 LUB 1 KOR 5,6B-8;

SEKWENCJA: 1 KOR 5,7B-8A;

J 20,1-9 LUB ŁK 24,13-35

ON ŻYJE! ŻYJE NAPRAWDĘ!

Śmierć Pana Jezusa była wstrząsem dla Jego uczniów i dla tych, którzy pokładali w Nim nadzieję. Nie rozumieli i nie pamiętali Jego obietnicy, że zmartwychwstanie.

Kobiety wybrały się do grobu, by namaścić ciało Jezusa wonnościami, ale ciała nie było. Co dziwne – grób był otwarty. Pozostały w nim tylko złożone płótna, w które było owinięte ciało. Nie wiedziały jak to rozumieć. Ciało nie ma, bo Jezus żyje. Jezus zapowiadał swą śmierć i zmartwychwstanie! Choć kobiety opowiadały o tym niezwykłym wydarzeniu apostołom, ich świadectwo nie przekonało uczniów, nie obudziło w nich wiary. Pusty grób był faktem, ale nie dowodził jeszcze zmartwychwstania. Uczniowie potrzebowali czegoś więcej – osobistego doświadczenia.

W życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa ukazała nam się dobroć Boga i Jego miłość ku ludziom, której nic nie może zniszczyć. Jednak trwanie w jedno

ści przyjaźni z Bogiem zależy od człowieka.

Stojąc przy pustym grobie Chrystusa, trzeba odkryć, że jest tylko jedno jedyne rozwiązanie: osobiste spotkanie z Chrystusem Zmartwychwstałym, który ma klucze śmierci

Tajemnicy Wielkanocy nie może ograniczyć jedno tylko święto w ciągu roku, gdyż zmartwychwstały Chrystus żyje ciągle w swoim Kościele.

i otchłani. On jeden bowiem potrafi wejść do grobu i z niego wyjść. On jeden zna sposób wydostania się z mogiły. Nasze spotkanie ze śmiercią jest nieuniknione, ale jeżeli pójdziemy na jej spotkanie z Chrystusem, nie stracimy w niej swej tożsamości. Śmierć będzie tylko bramą, przejściem w nieutracalne życie, które rozpoczyna się dopiero po niej.

Liturgia Wielkiej Niedzieli pragnie nam w tym pomóc, gdy ukazuje nam świadectwo Apostołów o zmartwychwstałym Panu Jezusie i Jego działaniu w założonym przez siebie Kościele. W tajemnicę swej śmierci i zmartwych-

wstania Chrystus włącza nas w chwili chrztu świętego. Wszyscy ochrzczeni stają się członkami Kościoła – Jego Mistycznego Ciała, dziećmi Bożymi. Skoro więc otrzymaliśmy Boże życie, powinno być to widoczne w naszym postępowaniu. Jak Apostołowie mamy być świadkami Jezusa Chrystusa obecnego wśród nas.

Wszelka nieuczciwość, złość i grzech jest niegodna tych, którzy w pełni należą do Boga i zaciemnia innym prawdziwy obraz Bożej miłości i miłosierdzia.

Tajemnicy Wielkanocy nie może ograniczyć jedno tylko święto w ciągu roku, gdyż zmartwychwstały Chrystus żyje ciągle w swoim Kościele. Dlatego każdą niedzielę nazywamy dniem Pańskim, dniem Zmartwychwstania Chrystusa, w którym wkracza On w nasze życie. Udziela nam swojej mocy, swojego Ducha, przemienia nas i przynosi każdemu najcenniejszy dar – życie wieczne.

Każda Msza św. jest uobecnieniem Tajemnicy Paschalnej Zbawiciela. Zmartwychwstanie Chrystusa jest podstawową prawdą chrześcijaństwa, spełnieniem obietnic Starego Testamentu, a Wielkanoc największym i najważniejszym świętem.

Henryka Andrzejewska

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Niedziela młodych

Niedziela Palmowa upłynęła pod znakiem **spotkania biskupów z młodzieżą w ramach diecezjalnych dni młodzieży**. Delegaci naszej parafii brali udział w modlitwie w świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie. W Rzymie czuwaniu modlitewnemu z młodymi przewodniczył papież. Zapraszał na Kolejne Światowe Dni Młodzieży w Panamie. Przyznał, że nie wie, czy on sam weźmie udział w tym spotkaniu. Ale na pewno będzie tam papież. Spotkanie to zakończyło także czterodniowe obrady, w których uczestniczyli krajowi koordynatorzy Światowych Dni Młodzieży z całego świata i przedstawiciele międzynarodowych ruchów i wspólnot.

EDK w Polsce i na świecie

Około 60 tys. osób przeszło trasy tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej (EDK). W modlitwie, ciszy i skupieniu, wierni pokonują wielokilometrowe trasy, by móc w pełni przeżywać Wielki Post. EDK powstała w 2009 roku w Krakowie, w duszpasterstwie prowadzonym przez ks. Jacka Stryczka. To jedyne takie wydarzenie na świecie. Idea w szalonym tempie rozprzestrzeniła się na inne kraje: Szwecja, Norwegia, Szwajcaria, Niemcy, Austria, Rumunia, Wielka Brytania, nawet w USA znaleźli się chętni. Najdłuższa i zarazem najtrudniejsza trasa liczy aż 133 kilometry i prowadzi od krakowskiego Podgórza do Zakopanego (Sanktuarium Maryjne na Wiktorówkach).

Renowacja na Jasnej Górze

W Sanktuarium Jasnogórskim tradycyjnie w Wielkim Tygodniu odbyły się doroczne oględziny największego narodowego skarbu. Dotychczasową suknię milenijną zastąpiła wyjątkowo zdobna sukienka brylantowa, zwana też diamentową. To w związku z obchodzoną 300. rocznicą koronacji Wizerunku. - Stan siedmowiekowej Ikony Matki Bożej Jasnogórskiej jest dobry, a specjalne zabezpieczenia obrazu spełniają swoją funkcję - zapewnił prof. Krzysztof Chmielewski, konserwator. Na Cudownym Obrazie nadal pozostały korony papieskie „Totus Tuus”, które Ojciec Święty Jan Paweł II pobłogosławił i przekazał dla jasnogórskiego wizerunku dzień przed śmiercią, 1 kwietnia 2005 r.

Sens życia?

Obecnie rzadziej niż dwadzieścia lat temu Polacy zastanawiają się nad sensem swojego życia. Przybyło osób w ogóle nieinteresujących się takimi rozważaniami lub po prostu nie mających na nie czasu – podaje Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS). Dla ponad połowy Polaków sens życia nadaje rodzina. Obecnie częściej niż przed dwudziestoma laty Polacy nie potrafią jasno określić, co ma dla nich w życiu sens.

O. JOACHIM BADENI POLECA KAŻDEMU ŚMIERĆ!

W swojej książce ten 96 dominikanin pisze, że zawsze po śmierci jest zmartwychwstanie. Ale śmierć przeżyta tylko z miłością do oparcy prowadzi do Zmartwychwstania. Te słowa każdy z nas może doświadczyć w najbliższym czasie we własnym gronie rodzinnym. **Jak przeżyć śmierć i nie umrzeć ale Zmartwychwstać?** Święta Wielkiej Nocy to czas spędzony w gronie rodzinnym przy su-to zastawionym stole. Często nie pada przy nim pytanie co świętujemy, jakie wielkie wydarzenie. Rozmawiamy o wspaniałe upieczonych ciastach, schabach i innych potrawach, o chorobach i troskach. Ale o Zmartwychwstaniu Chrystusa to nie wypada w towarzystwie - bo można urazić czyjeś poglądy religijne. Tak spędzają święta pogaanie. Święto zajączka, kurczaczka a może i samej kokoszki która zniosła jajeczka. A Ojciec Badeni mówi: „, rozsądny chrześcijanin nie powinien bać się cierpienia, bólu a nawet i śmierci jaką mogą zadać ci najbliżsi , tylko odważnie mówić o Pamiątce Zmartwychwstania Pańskiego, Który pierwszy zwyciężył śmierć aby otworzyć nam Wrota Raju. Właśnie w otoczeniu rodziny, najbliższych, radować się, że Chrystus Zmartwychwstał każdego dnia w nas – jeśli Mu na to pozwolimy.” Często sama słyszę słowa – klepiesz te paciorki, różańce i koronki, la-tasz do kościoła i co z tego masz? Ciężka i niedoceniona praca z marnym wynagrodzeniem. Opcja polityczna której tak bronisz jest wyśmiewana. To nic, odpowiadam – na końcu będzie Prawda czyli Zmartwychwstanie i wszyscy tego doświadczą tylko szkoda, że niektórym opadną szczęki i nic na to nie będą mogli poradzić, nad nimi już dziś ubolewam i proszę Zmartwychwstałego Pana o Miłosierdzie dla nich. Między nimi są też i moi najbliżsi, to mnie najbardziej boli. Zaczynam pojmować cierpienie Matki Bożej, Która od ponad 2000 lat wstawia się za swoimi dziećmi – czyli za nami, za mną też i błaga przez swoje krwawe łzy o Miłosierdzie dla nas, swoich dzieci.

Czas pokuty, czas nawrócenia, czas spowiedzi jak trudno mi samej było mówić o pojednaniu ludziom z którymi się spotykam. Odrzucili kapłanów, Kościół, spowiedź, są chorzy, samotni na silnych lekach psychotropowych w depresji. Jak wielkiej mądrości Bożej potrzeba aby dotrzeć do takich ludzi. Ojciec Badeni tak pisze o umierającym człowieku do którego został posłany. „Mężczyzna leżał na łożu śmierci, na mój widok odwrócił się twarzą do ściany. Nie

wiedziałem co powiedzieć, wezwała mnie do niego jego żona. Zaczęłem się modlić –Panie co czynić z tak zatwardziałą duszą, tylko Ty możesz ją uzdrowić ja jestem tu zbędny ale jeżeli mnie przysłałeś do niego to czyń przeze mnie co zamierzasz. Ujrza-łem na ścianie obrazek przedstawiający dwór. Spytałem, co on przedstawia. Mężczyzna odrzekł, że to dwór należący do jego rodziny, który zniszczyli bolszewicy. To pan chce umrzeć jak bolszewik, bez spowiedzi? – spytałem. Poskutkowało, wypowiadał się, umierał spokojny.”

Ja też często pytam Pana Jezusa co mam czynić, jak postępować, bo słowa nie docierają więc milczę i robię co do mnie należy, wówczas Pan przychodzi w drugim człowieku, w myśli natchnionej, w obrazie a nawet w wielkim cierpieniu i daje tyle radości i pokoju, że nawet w uwłaczaniu mi, nie dostrzegam żadnej złej myśli ze strony bliźniego ale wielką troskę o moje nawrócenie. Tak to działa zamysł Boży, oddaje w dwójnasób - nawet za szlachetną myśl niosącą pomoc bliźniemu który chciał cię zranić grotem śmierci, a nawrócił nas oboje. Przyjmując zło, uszczypliwe docinki, ośmieszenia, każdego dnia umierając , nawracam się i otrzymuję wielką nagrodę Zmartwychwstania – Pokoju i radości, każdemu polecam przyjmować śmierć jak radzi Ojciec Joachim i módlmy się za przeciwników Kościoła świętego i naszej Ojczyzny a ujrzymy dzień Zmartwychwstania który jest już bliski.łal.

Baśka Kaczmarek



Ojciec Święty FRANCISZEK

Prawdziwa miłość przechodzi przez krzyż, przez ofiarę...
Krzyż jest konieczny, ale nie jest celem. Celem jest chwała, jak nam to ukazuje Pascha. Miłość rodzi życie i nadaje sens cierpieniu. Miłość rodzi nadzieję.

Dlatego szczególnie w tych dniach pozwólmy, aby nas ogarnęła tajemnica Jezusa, który, umierając jak ziarno pszenicy, daje nam życie. On jest ziarnem naszej nadziei. Kontemplujmy krzyż jako źródło nadziei. Uczmy się w ziarnie widzieć przyszłą roślinę, w krzyżu Paschę, a w śmierci życie.

AUDIENCJA GENERALNA (fragment), 12 kwietnia 2017 r.

ZMARTWYCHWSTAĆ OD WCZORAJ

Na temat zmartwychwstania napisa-
no miliardy słów. Jednak nie o słowa tu
chodzi. Słowa są jak recepty, które wska-
zują drogę ratunku, lecz same w sobie
nie są jeszcze uzdrowieniem. Moc zmar-
tychwstania działa w tych ludziach, któ-
rzy przyjmą słowo Ewangelii i zastosują
się do wskazań Najlepszego Lekarza.

Tajemnica zmartwychwstania została
objawiona uczniom i przyjaciółom Jezu-
sa. Na tle wszelkich innych religii, które
obiecuja swoim wyznawcom życie wiecz-
ne, było to objawienie wyjątkowe. Opiera-
ło się na historyczności Jezusa, na opisach
Jego realnej męki i śmierci, a potem po-
grzebu. Każda inna religia – z szacunkiem
dla wszelkich ludzkich przekonań – wywo-
dzi się z mitologii, filozofii (ludzkiej refleksji)
lub trudnych do zweryfikowania objawie-
niach indywidualnych. Chociaż więc niektó-
rzy ludzie próbują podważać historyczność
wydarzeń ewangelicznych, każdy uczciwy
umysł musi podjąć rzetelny wysiłek interpre-

tacji losów Jezusa Chrystusa. Uczniowie nie
mieli wątpliwości – przyjęli sami męczeńską
śmierć w imię Mesjasza, co było najlepszym
dowodem, jak skutecznie zakosztowali przy
pustym grobie tajemnicę życia wiecznego.

Ewangelia często odwołuje się do
obietnicy zbawienia. Spośród wielu tekstów
warto przypomnieć rozmowę Jezusa z bo-
gатым młodzieńcem (Mk 10, 17-30). Na-
uczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć
życie wieczne? **Jezus nie mówi: poczekaj,
aż zmartwychwstanę!** Jezus stawia serię
pytań: znasz przykazania? A więc: czy
wczoraj przebaczyłeś swojemu wrogowi? Czy z szacunkiem dochowujesz ojca i mat-
kę? Czy umiesz bez pożądlivosti spojrzeć
na kobietę? Czy wszystko, co posiadasz
zdobyłeś uczciwie? Czy nikt przez ciebie
nie przeklinał swego losu? Jeżeli tak, to nie-
daleko jesteś życia wiecznego. Jeszcze
odrobina wiary, jeszcze pusty grób i... Tak
właśnie, zmartwychwstajemy codziennie,
wczoraj dziś i jutro. Każda niewykorzystana
okazja uszczupli nasz rajski budżet.

Wracając do porównania z receptą – mój
przyjaciel ujął tę sprawę jeszcze inaczej.
Stwierdził, że nawet tysiąc kolorowych ksią-
żek kucharskich i dziesięć tysięcy billboardów
reklamujących jedzenie, które mija codzien-
nie podróżując przez miasto, nie smakują mu
tak bardzo, jak najskromniejszy obiad przy-
gotowany w domu przez żonę. Niby oczywi-
ste, ale iluż z nas rozumie, że – mimo
pomysłowości wielkanocnych grobów, wspa-
niałości paschalnej liturgii, pięknych zwycza-
jów i budzącej się do życia przyrody – **moje
zmartwychwstanie zależy od tego, czy
wczoraj przebaczyłem swojemu bratu?**
I czy jutro będę życzliwie i z miłością patrzył
na mijających mnie ludzi? A jeżeli zabraknie
nam miłości (nie wskutek złej woli, ale podług
ludzkiej słabości), starajmy się z wiarą stanąć
wśród uczniów, którzy jako pierwsi usłyszeli
od Zmartwychwstałego: Pokój z Tobą! Weź
Ducha Świętego! On przyniesie ci przeba-
czenie, uzdrowienie i moc nowego życia. Po-
kój z Tobą (por. J 20, 19-23).

ks. Janusz Stańczuk

A JEZUS ŻYJE!!!

Do Świąt Wielkanocnych czuję senty-
ment. Na myśl o nich uśmiecham się w du-
chu. Bo Jezus żyje...!

Dał mi o sobie znać kilka razy. Nie my-
śle tu o codziennych cudach, chociażby
przebudzenia. Ja, doświadczyłam jego bli-
skości, nieomal namacalnie.

Pierwszy raz świadomie, jako dwudzie-
stoparoletnia dziewczyna. Zbyt młoda, aby
zmierzyć się z tragedią utraty bliskiej osoby,
za szybko dojrzała, aby zrozumieć cierpie-
nie związane z chorobą rodzica.

Do dziś ogarnia mnie przerażający lęk
i strach na myśl o tej emocjonalnej walce.
Pewnie byłoby mi zdecydowanie łatwiej,
gdybym zdołała pogodzić się z zaistniałą
sytuacją. Rzadko kiedy jesteśmy na nią go-
towi, ja nie byłam.

I choć moja Mama odeszła ode mnie
zdecydowanie za wcześnie, z wielką rado-
ścią wspominam nasze ostatnie Świąta Wiel-
kanocne. Dlaczego? Ponieważ Jezus dał mi
nadzieję, że moja Mama będzie ze mną
w dniu mojego ślubu. Mogłyśmy razem pić
kawę, mogłyśmy rozmawiać siedząc przy
świątecznym stole, snuć plany na bliżej nie-
określoną, bo nigdy niepewną, ale przy-
szłość. I Bóg wysłuchał moich modlitw. Moja

najlepsza przyjaciółka była przy mnie w dniu
mojego ślubu. Ponad dwadzieścia lat wce-
śniej przywiozła mnie do tej samej świątyni
w wózek, aby zawierzyć moje życie Bogu.
Teraz sama na wózk, przybyła aby być
świadkiem mego zamążpójścia. Dwa tygo-
dnie później zmarła. Odeszła ode mnie, ale
była pewna, że "przekazuje mnie" w dobre
ręce.

Ktoś może pomyśleć - zbieg okoliczno-
ści... I niech tak myśli. Ja, wiem swoje.

Jezus żyje...! A nam obiecuje lepsze
życie. Co więcej, dotrzymuje słowa...Skąd
ta pewność?

1 stycznia pożegnałam mojego Tatę.
I choć nasze wzajemne relacje nie zawsze
należały do udanych, przez ostatnie pięć lat
jego życia zaprzyjaźniliśmy się. Na skutek
przebytego udaru był sparaliżowany. Żył
w swoim świecie, którego szczęśliwie byłam
częścią. Przebywał w Zakładzie Opiekuńczo
Lecznym, miejscu za którego istnienie je-
stem wdzięczna Bogu. Wśród ludzi, którzy
tak jak on potrzebowali 24 godzinnej opieki,
którzy tak jak on - cierpieli. Chył czoło przed
pracownikami takich placówek. Wykonują
ciężką psychicznie i fizycznie pracę, której
nie wszyscy powinni się podejmować.

Przez te pięć lat zdobyłam ogromny багаж
doświadczeń. Byłam świadkiem radości -
niestety też smutku, śmiechu - znacznie
częściej płaczu, dumy - niejednokrotnie po-
czucia wstydu, utraty człowieczeństwa, któ-
rego nikt nie powinien nas pozbawiać.

I nadszedł dzień, w którym umęczone ciało
mojego Taty odmłodziło, kiedy w jego twa-
rzu ujrzałam spokój, radość, dumę, które nie
opuszczały go przed pięcioma laty.

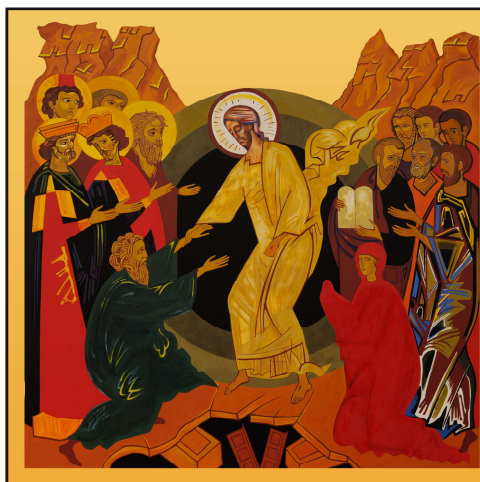
Wiedziałam, że jest szczęśliwy. Rozpo-
czął nowe, lepsze życie. Pewnie spotkał się
z moją Mamą...

W obliczu tych Świąt, o których myślę
z sentymentem, bo są zapowiedzią nowego
życia, ze smutkiem myślę tylko o uczuciu
bezsilności, o cierpieniu, które musiało to-
warzyszyć Matce Bożej patrzącej na ostat-
nią podróż swojego Syna. Ona bez
wątpienia była silniejsza ode mnie, ale mi-
mo świadomości wagi wydarzenia, którego
była świadkiem, ból matki musiał być
ogromny. Tak wielki, jak nasz gdy tracimy
swoich bliskich. Pozostaliśmy jednak z wiarą,
że czeka nas lepsze życie, bo Jezus dla nas
zmartwychwstał, prawdziwie zmartwych-
wstał.

Katarzyna Krawczyk

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **16.04** – Niedziela, Rezurekcja o g. 6.00 i Msza św., następne 10.30, 12.00, 18.00, o g. 15.00 koronka do Bożego Miłosierdzia
2. Składamy serdeczne Bóg zapłać za dar serca, składany w ciągu Wielkiego Postu, dla potrzebujących, Parafialnej Caritas za rozdzielenie darów
3. Wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie kościoła do uroczystego obchodu Wielkanocy, życzymy radosnego świętowania, dziękujemy panom: Markowi, Bogdanowi, Piotrowi G., Piotrowi M. za przygotowanie Grobu Pańskiego i ciemnicy, p. Justynie za przybranie kwiatami
4. **17.04** – poniedziałek, porządek Mszy św. Niedzielną, o g. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, wspieramy KUL
5. **Oktawa Wielkanocy**, obchodzi się ją jako uroczystość Pańską, każdego dnia o g. 17.45 Nowenna do Bożego Miłosierdzia, w piątek można spożywać pokarmy mięsne
6. **23.04** – druga Niedziela Wielkanocy, czyli Miłosierdzia Bożego, zbiórka do puszek na pomoc ofiarom w Syrii
7. Wszystkim naszym Parafianom i Gościom **życzymy błogosławionych świąt**, niech Zmartwychwstały Pan przeprowadza z ciemności do Bożej światłości, ze śmierci do życia!



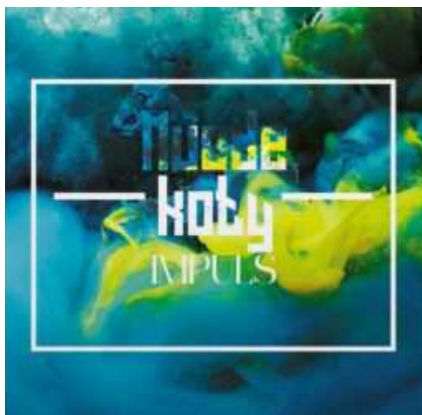
**Alleluja!
Zmartwychwstał Pan!
Przychodzi uwolnić nas
z grobów egoizmu
i zamknięcia w sobie.
Jego Słowo, wydarzenia
zbawcze, niech prowadzą
nas do codziennego
odkrywania,
nowości naszego życia
w Zmartwychwstaniu!**

Księża

Chrześcijańskie



muode koty - impuls



Uczestnicy 7. Konkursu Debiuty im. Moniki Brzozy jako jedni z pierwszych będą mogli zdobyć pierwszą płytę MUODYCH KOTÓW. „Impuls” ukaże się **22 kwietnia 2017** – znajdziemy na nim 9 przebojowych hip-hopowych kawałków.

Muode Koty to ekipa pięciu młodych raperów, którzy wspólnie poruszają każdą publiczność. Zostali wybrani Debiutem 2016 i ruszyli w trasę koncertową. Zagrali m.in. na Festiwalu Gospel w Gniewie, koncercie Bądź jak Jezus 2016 w Mysłowicach i wielu innych miejscach.

Materiały zaczerpnięte ze strony www.chrześcijańskiegranie.pl,
opracowanie: Agnieszka Idźkowska

Przeczytaj

> Roman Zajac, Biblia początek

Roman Zajac, autor popularnych artykułów, biblista, w mistrzowskim stylu wprowadza w świat zawiłych historii biblijnych. Poszukuje ciekawych porównań, sięgając po interpretacje wielkich malarzy, reżyserów (jak np. Quentin Tarantino) czy popularnych pisarzy i muzyków. Autor zadaje pytania o początki powstawania Biblii. W jakim języku po raz pierwszy przemówił Bóg? Czy Syn Boga był poliglotą? Jak długo pisano Biblię i do kogo należy copyright? Dlaczego wybrańcy Boga nie byli święci? I jak ma wyglądać Jego Królestwo tu na ziemi? Książka dostępna w naszej parafialnej bibliotece.

Wiola Malan

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się
przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godzinie 18.00
a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa
74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

